

POSTANOWIENIE

3 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 marca 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J.B.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi

z 27 czerwca 2022 r., III Ca 1512/21,

w sprawie z wniosku J.B.

z udziałem S.B., K.S. i J.J.

o stwierdzenie nabycia spadku po H.B.,

oddala skargę kasacyjną.

Władysław Pawlak

Dariusz Zawistowski

Agnieszka Piotrowska

(A.D.)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 6 maja 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po H.B., zmarłym [...] 2017 r. w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., nabyła na podstawie bliżej opisanego testamentu notarialnego z 30 grudnia 2003 r. K.S. z domu K. w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca, dwukrotnie żonaty, nie posiadał żadnych dzieci, w chwili otwarcia spadku jego rodzice nie żyli. Miał brata S.B. i

siostrę J.J., uczestników postępowania w tej sprawie. Wnioskodawczyni J.B. i spadkodawca zawarli małżeństwo w dniu 26 kwietnia 2003 r., ich małżeństwo układało się dobrze, mieszkali razem przez około 5 lat małżeństwa, a następnie zamieszkali osobno w swoich lokalach mieszkalnych, prowadząc odrębne gospodarstwa domowe, niemniej jednak odwiedzali się, przygotowywali wspólne posiłki. W 2015 r. H.B. wniósł przeciwko J.B. sprawę o rozwód; do chwili otwarcia spadku odbyły się w tej sprawie (XII C 1350/15) dwie rozprawy; powód zmarł w toku tego postępowania. Spadkodawca sporządził bliżej opisany testament notarialny z 30 grudnia 2003 r., w którym do całości spadku po sobie powołał uczestniczkę K.S. z domu K., krewną jego pierwszej żony, zmarłej w 1994 r. W skład spadku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu położonego w Ł. przy ul. [...]. Spadkodawca sporządził także bliżej opisany testament w formie aktu notarialnego z 2 września 2015 r., w którym wydziedziczył żonę J.B. z powodu uporczywego niedopełniania przez nią obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy polegającego na braku zainteresowania i opieki - poza sporadycznymi kontaktami - od ponad 13 lat.

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że sporządzając oba testamenty notarialne, spadkodawca był w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję oraz wyrazić swoją wolę, stąd są one ważne. Testament notarialny z 30 grudnia 2003 r stanowił tytuł powołania K.S. do spadku po H.B., stąd Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji postanowienia z 6 maja 2021 r. Wydziedziczenie wnioskodawczyni w testamencie notarialnym z 2 września 2015 r. Sąd Rejonowy uznał za nieistotne z punktu widzenia przedmiotu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym. Nie miało ono wpływu na dziedziczenie po H.B., może natomiast podlegać ocenie co do skuteczności i zgodności z prawem w ewentualnym odrębnym postępowaniu z powództwa J.B. przeciwko spadkobierczyni K.S. o zachówek.

Postanowieniem z 27 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił apelację wnioskodawczyni J.B. wniesioną od powyższego orzeczenia, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni J.B. zarzuciła naruszenie art. 227 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. przez brak wzięcia pod

uwagę w wystarczającym stopniu na etapie wydawania zaskarżonego postanowienia całokształtu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez wadliwe sporządzenie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Formułując powyższe podstawy kasacyjne, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zarzuciła w skardze kasacyjnej naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wystarczającego wyeksponowania w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia faktów, które Sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Zarzut ten uchyla się jednak spod skutecznej kontroli kasacyjnej ze względu na rozbieżność między treścią powołanego w nim przepisu postępowania a treścią zarzutu. Art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r. stanowi bowiem, że w przypadkach gdy wyrok doręcza się z urzędu, termin, o którym mowa w § 1, liczy się od dnia doręczenia wyroku. Nie dotyczy on zatem jakichkolwiek kwestii związanych z uzasadnieniem orzeczenia Sądu drugiej instancji; tę materię reguluje natomiast art. 387 k.p.c., którego skarżąca nie przytoczyła w podstawie kasacyjnej. Tymczasem, stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Oznacza to powinność Sądu Najwyższego merytorycznego rozpoznania jedynie tych zarzutów materialnoprawnych i procesowych, które zostały wytknięte przez skarżącego i są dopuszczalne w świetle art. 398³ § 1 i 2 k.p.c., a także niedopuszczalność uwzględnienia z urzędu innych występujących wprawdzie obiektywnie, lecz nie wytkniętych przez skarżącego, uchybień materialnoprawnych i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi.

Skarżąca zarzuciła także naruszenie art. 227 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. przez cyt. „nieuwzględnienie w wystarczającym

stopniu na etapie wydawania zaskarżonego postanowienia całokształtu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej, w tym w szczególności całości stanowiska zajmowanego przez wnioskodawczynię nie tylko przed Sądem Rejonowym, ale też przed Sądem Okręgowym i w konsekwencji wydanie prawomocnego rozstrzygnięcia niejako zmuszającego ją do ewentualnego podjęcia innej, dodatkowej akcji sądowej (tj. złożenia powództwa o zachówek), w ramach którego koniecznym stałoby się ponowne przeprowadzenie (a w zasadzie powielenie dotychczasowego) długotrwałego postępowania dowodowego, w tym narażenie jej na dodatkowe, niemałe koszty”.

Przytoczona procesowa podstawa kasacyjna jest wadliwie sformułowana i uzasadniona, a także niejasna i częściowo niedopuszczalna w zakresie, w jakim opiera się na naruszeniu przepisów postępowania, regulujących sferę przedmiotu i oceny dowodów, a to art. 227 k.p.c., art. 230 k.p.c. oraz art. art. 233 § 1 k.p.c., które nie mogą stanowić podstawy kasacyjnej w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76; z 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05; z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06 oraz z 8 października 2009 r., II CSK 222/09). Sąd Najwyższy jest bowiem, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Przywołany w ramach omawianej podstawy kasacyjnej art. 316 k.p.c. stanowi natomiast, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazującą sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego (stanu rzeczy) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2025 r., II CSKP 57/23). Zarzucając naruszenie tego przepisu, skarżący powinien zatem wykazać, że sąd błędnie oparł rozstrzygnięcie na faktach aktualnych w innym czasie - poprzedzającym lub następującym po zamknięciu rozprawy, względnie na nieobowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy normach prawnych, czego wnioskodawczyni nie uczyniła.

Powyższe rozważania prowadzą zatem do wniosku, że skarżąca nie wykazała zasadności przywołanych w skardze podstaw kasacyjnych, stąd orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Władysław Pawlak

Dariusz Zawistowski

Agnieszka Piotrowska

(A.D.)

[SOP]